

# Krystyna Rembowska

---

## Amerykańska szkoła geografii kultury : problemy, perspektywy

---

Acta Universitatis Lodzianis. Folia Geographica Socio-Oeconomica nr 2, 11-19

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Krystyna Rembowska*

**AMERYKAŃSKA SZKOŁA GEOGRAFII KULTURY  
PROBLEMY, PERSPEKTYWY**

Przedmiotem zainteresowań autorki artykułu są trendy badawcze amerykańskiej szkoły geografii kultury Carla Sauera. Analiza ewolucji kierunków badawczych tej subdyscypliny geograficznej stała się płaszczyzną oceny jej osiągnięć i ograniczeń oraz zaprezentowania jej możliwych perspektyw.

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie oceny geografii kultury jako przedsięwzięcia badawczego. Tekst analizuje przede wszystkim tradycje amerykańskiej geografii kultury, której twórcą był C. Sauer. Specyficzne trendy badawcze i zainteresowania amerykańskiej szkoły stały się płaszczyzną oceny jej osiągnięć i ograniczeń, a także pozwoliły na przedstawienie niektórych kierunków ewolucji współczesnej geografii kultury.

Geografowie kultury byli i są odrębną grupą, lecz trudno byłoby określić tożsamość tej grupy z punktu widzenia jej zainteresowań badawczych. Typy domów, nazwy miejscowości, formy osadnictwa i użytkowania ziemi, dialekty, wzory kultury – to ulubione przedmioty ich badań. Czy więc geografia kultury jest czymś więcej niż specyficznym doborem zainteresowań? Czy można podać definicję tej subdyscypliny geograficznej przez określenie przedmiotu jej badań i światopoglądu badawczego?

C. Sauer nie był skłonny w swych pracach przedstawić takiej definicji, a używał terminu „geografia kultury” tylko jako synonimu geografii człowieka w ogóle. M. W. Mikesell (1978) stwierdził, iż „Idea jakoby świat posiadał swoją geografję kultury jest może mniej przystępna niż pogląd, iż istnieje geograficzno-kulturowy sposób patrzenia na świat”.

Źródeł takiego patrzenia na świat szukać trzeba w Niemczech pod koniec XIX w. Wpływ F. Ratzla nie jest łatwy do prześledzenia. Z pewnością jednak jego rozważania dotyczące problemów dyfuzji i rozprzestrzeniania się kultur, porównawcze studia wspólnot wiejskich i plemiennych oraz próby integracji historii naturalnej i historii kultury były inspirujące dla późniejszych geografów kultury. Podobną rolę odegrały również prace R. G r a d m a n n a (1931), poświęcone studiom stosunków między geografją roślin a historią człowieka i osadnictwa.

Wśród geografów francuskich najważniejszym współtwórcą tradycji geografii kultury był P. Vidal de la Blache, który badał zależności i procesy tkwiące u podstaw rzeczywistości krajobrazowej. Jego dwie koncepcje *genre de vie* i *milieu* stanowiły grunt do badania wzajemnych zależności między grupami społecznymi i środowiskiem rozumianym jako wynik twórczego wyboru społeczeństwa (Ley, 1981). M. Sorre (1947), idąc śladem swego nauczyciela, rozważa krajobraz jako wyraz stylu życia, przybliża się również do określenia podstawowego problemu geografii kultury.

Przedstawione zestawienie źródeł geografii kultury nie byłoby oczywiście kompletne bez uwzględniania wpływu C. Sauera. Był on inicjatorem specyficznych trendów na polu tej dyscypliny. Widział powiązanie geografii kultury z elementami kultury materialnej, które nadają charakter obszarowi przez wpisanie się w krajobraz. Według Sauera, zadaniem tej dyscypliny było badanie porównawcze nad zlokalizowanymi kulturami. Pisał: „Wracamy do zwykłej, wizualnej roli krajobrazu jako materiału geografii, który musimy obserwować, opisywać i wyjaśniać. Zadaniem geografii staje się przeto uchwycenie zasięgu, osobliwości i stosunku obszarów, w które wkracza człowiek, odgrywając w nich rolę części obszaru” (Sauer, 1963). Do form krajobrazu kulturowego zaliczał Sauer osadnictwo, produkcję i komunikację. Każdy ślad aktywności człowieka w krajobrazie obejmuje – według niego – kulturę, przypomina historię i domaga się ekologicznej interpretacji.

Wśród najważniejszych preferencji, które określają osobowość geografii kultury związanej ze szkołą C. Sauera, badacz jej tradycji – Mikese11 (1978), wymienia:

- zaabsorbowanie kulturą materialną,
- orientację historyczną,
- akcentowanie roli człowieka jako czynnika modyfikującego krajobraz,
- skłonność do faworyzowania jako przedmiotu badań obszarów wiejskich i społeczności przedindustrialnych,
- mocne powiązania z antropologią.

Materiałna orientacja geografów kultury była nieuniknioną konsekwencją ich zaabsorbowania rzeczywistością unaocznioną, a bardziej ogólnie – krajobrazem. Studiowanie cech krajobrazu obejmowało oczywiście również rozważania ich funkcji i symbolicznych przekazów, które w rezultacie prowadziły do delimitacji obszarów zgodnie z materialnymi i niematerialnymi kryteriami, jednakże przeważały studia migracji i rozprzestrzeniania się cech kultury materialnej. Jeśli w tym miejscu posłużyć się szeroką, antropologiczną definicją kultury A. Kroebera i T. Parsonsa, według których kultura to: „wytworzone i przekazywane treści, wzory wartości i idee, które kształtują ludzkie zachowania, oraz wytwory tych zachowań” (Kroeber, 1973), to okaże się, iż geografowie badali tylko aspekt przedmiotowy tak rozumianej

kultury, pomijając aspekt internalizacji (przyswajania) wzorów i norm zachowań, oraz same te normy i wzory.

Orientacja historyczna oznacza, iż na polu geografii kultury poglądy retrospektywne były bardziej powszechne niż perspektywiczne. Stąd jednym z dominujących tematów geografii kultury były i są problemy zmian oraz procesów inicjujących te zmiany, przy czym zmiany traktowane były jako konsekwencja ruchu elementów kultury. „Migracje”, „rozpowszechnianie”, „ekspansja”, „transfer” – to pojęcia, które identyfikują zainteresowania geografów kultury może bardziej i dobitniej niż temat zmian. C. Sauer zapytywał: „dlaczego studium społeczeństwa miałoby być czymś lepszym niż studium narodzin, rozwoju, łączenia się, mieszania i zamierania instytucji i wartości ludzkich na przestrzeni historii człowieka i wśród całej populacji ludzkiej?” (Sauer, 1963).

Równie ważne dla tradycji amerykańskiej geografii kultury było akceptowanie modyfikacji krajobrazu pod wpływem aktywnych zabiegów człowieka. Wyrażała się w tym odpowiedzialność za doczesne dziedzictwo ludzi na Ziemi i niepokój z powodu wyczerpywania się zasobów i degradacji warunków życia. Prace dokumentujące proces destrukcyjnej eksploatacji środowiska były jednocześnie negatywną reakcją na poglądy determinizmu środowiskowego i podkreślały rozłam między geografiami fizyczną i geografiami człowieka.

Preferencje badawcze geografów kultury, dotyczące bardziej obszarów wiejskich bądź społeczności przedindustrialnych niż kultur masowych, są rozumiane jako sentyment do kultur nie zdominowanych jeszcze przez wpływy uniwersalnych procesów cywilizacyjnych, do kultur izolowanych. Podczas gdy geografowie ekonomiczni byli zaabsorbowani procesami, których rezultatem jest centralizacja i standaryzacja, geografowie kultury angażowali się w studiowanie społeczeństw, które dążyły do zachowania swej historycznej tożsamości.

Choć związki geografii kultury z antropologią były zawsze mocne, nieporozumieniem byłoby określić geografiami kultury jako geograficznymi duplikatami antropologii. Podobieństwo to uwidacznia się w podobnych korzeniach obu dyscyplin, wśród których są nauki przyrodnicze i humanistyczne. Od antropologów geografowie przejęli definicję kultury i niektóre rozwiązania z zakresu teorii i metodologii nauki. Bliskim powiązaniem obu nauk sprzyjała z pewnością częstość kontaktów C. Sauera z A. Kroeberem – antropologiem kultury, twórcą pojęcia „obszarów kulturowych” i terenowych studiów dyfuzjonistycznych.

Każde z tradycyjnych preferencji geografii kultury odsłania jednocześnie obszary badawczych zaniedbań tej dyscypliny, które ujawniane są przez jej krytyków. Już w 1963 r. H. Brookfield zauważył, iż geografowie kultury rzadko szukają wyjaśnień kultury w takich zjawiskach, jak zachowania ludzi, ich postawy i wierzenia, organizacje społeczne oraz wzajemne stosunki

grup ludzkich. Jego zdaniem, geografowie przyjęli selektywne, a nie całościowe podejście do studiowania kultury, skupiając swe zainteresowania na tych aspektach ludzkiego zachowania i dokonań, które są bardziej użyteczne jako podstawa do klasyfikacji i porównań, i które jednocześnie podkreślają bardziej różnice między kulturami niż elementy integrujące kulturę. Stąd w ich pracach także duże znaczenie mają elementy kultury materialnej (typy domów, użytkowanie ziemi, wzory osadnictwa). Twierdząc, iż penetracje problemów społecznych i ludzkiego zachowania są koniecznością w badaniach geografii kultury, Brookfield proponował stworzenie mocniejszych więzów tej dyscypliny z naukami społecznymi.

Podobnie E. Jones i J. Eyles, dyskutując współcześnie z poglądami C. Sauera i amerykańskiej szkoły krajobrazu, zarzucali geografii kultury, iż bardziej koncentruje swoje zainteresowania na wytworach ludzkich, na materialnych efektach działalności człowieka niż na nim samym (Otok, 1981). Autorzy ci widzieli zasadniczą różnicę między geografią kultury a geografią społeczną, która – ich zdaniem – zajmuje się analizą wzorów i procesów społecznych.

Inny rodzaj zarzutów dotyczy nie tyle selektywności zainteresowań geografów kultury, co raczej modelu badawczego materialnych aspektów kultury, sprowadzającego się do rejestracji i klasyfikacji różnych form krajobrazu kulturowego. C. Troll (1960) twierdził, iż geografia nie powinna ograniczać się do badań fizjonomii krajobrazu, a winna dążyć do uchwycenia funkcjonalnego zespołu zjawisk kultury w krajobrazie kulturowym, aby głębiej zrozumieć jego rozwój. E. Wirth (1969) zauważył, iż tradycyjne koncepcje geografii kultury, na gruncie których pokutowało mniemanie, iż u podstaw badania wszystkich dyscyplin geografii musi leżeć badanie krajów i krajobrazów, już się przeżyły. Zaproponował on koncepcję teoretycznej, ogólnej geografii kultury, która syntetyzowałaby osiągnięcia wszystkich wyspecjalizowanych dyscyplin geografii człowieka. Jego zdaniem, ogólna geografia kultury powinna koncentrować się na:

- 1) modelach przestrzennego zróżnicowania i przestrzennych systemach, za pomocą których można będzie pokazać prawidłowości i prawa rządzące planami zabudowy krajobrazu kulturowego ( np. modele centralno-peryferyczne).

- 2) teoriach sił i relacjach między siłami ekonomicznymi (koszty transportu, korzyści lub straty w aglomeracji), siłami społecznymi (normy grupowe, wzory, naśladowictwo, tradycje, wysiłki w celu zdobycia wyższej pozycji społecznej) i siłami politycznymi (polityka społeczna i ekonomiczna, planowanie regionalne).

- 3) kategoriach kultury, rozumianych nie jako filozoficzne podwaliny, odrębnie od pojęć empirycznych, lecz pojmowanych jako stymulator dalszych badań; kategorie kultury wyrażałyby koncepcję takich alternatywnych pojęć,

jak: „zmieszane – czyste”, „stabilne – mobilne”, „centralne – peryferyczne”, „aglomeracja – rozproszenie”.

Podobną perspektywę reprezentuje D. Sopher (1973), postulując badanie przestrzennych wzorów kultury. Jego zdaniem, przestrzenne zróżnicowanie kultury można tłumaczyć procesami cyrkulacji i komunikacji jej elementów. Procesy przestrzennego porządkowania nadają regionom ich wewnętrzną strukturę, opisywaną przez takie pojęcia, jak „jądro” kultury, jej „posiadłości” i „strefy wpływów”, tworząc w efekcie model, który może wyrazić ich wewnętrzną i zewnętrzną konfigurację, wpływy, obieg elementów, i w efekcie wyprowadzić z nich przestrzenne wzory kultury i krajobrazu. Sopher uważa, iż przestrzenne wzory podnoszą rangę lokalizacji elementów kultury, a modele tej lokalizacji odróżniają odmienne kultury. W związku z tym można mówić o kulturowym znaczeniu lokalizacji jej elementów.

Tradycja geografii kultury związana z jej orientacją historyczną i skupieniem zainteresowań na grupach kultury wiejskiej oraz przedindustrialnej, odkrywa również obszary zaniedbań badawczych tej dyscypliny. Są to problemy kultury współczesnej i współczesnych procesów leżących u jej podstaw. Skoncentrowanie się na kulturach lokalnych miało wiele zalet badawczych. Były one wyraźnie zlokalizowane, bardziej czytelne dzięki łatwiejszej specyfikacji cech kulturowych, a ponadto umożliwiały studia nad stopniem ich otwartości i domkniętości. Jednakże współczesne procesy industrializacji, urbanizacji i masowej komunikacji tworzą zupełnie nową kulturę, kulturę niestabilną i pluralistyczną. „Trwałe i izolowane społeczeństwa wiejskie, uzależnione od środowiska naturalnego nie są już naszym światem. To świat stracony” (Ley, 1984). Przed geografami kultury stają więc zupełnie nowe pola badawcze, wymagające również nowych perspektyw badawczych.

Zdaniem Sophera (1973), te nowe pola badawcze narzucają pytania m. in. o charakter zróżnicowań kulturowych miasta i wsi, o problemy filtrów nałożonych na ich obustronne oddziaływanie, a wreszcie o modele dyfuzji informacji i innowacji we współczesnej kulturze i klasyfikację tych wszystkich skutków, które wywołują. Według niego, efekty komunikacji są bardzo ważnym zjawiskiem oddziałującym na regionalne i lokalne kultury, które tradycyjnie były przedmiotem badań geografii kultury. Zaniedbaną dotychczas wydaje mu się również problematyka skutków oddziaływania masowych środków przekazu na mikroskopowe struktury społeczne oraz zagadnienie zależności między siłą etnicznej lub narodowej tożsamości a współczesnymi procesami rozszerzania się zakresu uniwersalnych wzorów kultury wśród społeczeństwa światowego. P. Wagner sugerował natomiast konieczność ekspansji studiów geografii kultury w kierunku obszarów społeczeństwa zurbanizowanego, procesów tkwiących u podstaw kształtowania się subkultur oraz uwzględniania w tych badaniach efektów oddziaływania systemów instytucjonalnych (Ley, 1984).

Przedstawione ograniczenia amerykańskiej geografii kultury, wynikające z jej tradycyjnych preferencji, nie wyczerpują wszystkich zastrzeżeń pod jej adresem. Zastrzeżenia te dotyczą generalnie braku świadomości epistemologicznej, ontologicznej i metodologicznej tej subdyscypliny geografii. Wielu krytyków domaga się od geografów kultury m. in. doprecyzowania podstawowych pojęć, którymi operują, a przede wszystkim pojęcia „krajobraz kulturowy” i „obszar kulturowy”. M. W. Mikesell (1978) zarzuca geografom kultury, iż nie są świadomi swych podstawowych pytań stawianych krajobrazowi. Naiwnym wydaje się mu stwierdzenie, że ostatecznym przedmiotem geografii kultury w tym względzie jest uchwycenie realności krajobrazu. Jego zdaniem, geografowie opisują krajobraz nie z poziomu ziemi, a z pozycji umiejscowionej ponad ziemią, co w efekcie zabija w nich wrażliwość na „kolory” krajobrazu. Konkluzją jego wywodów jest stwierdzenie, iż „koniecznością staje się stworzenie najpierw wiedzy o sobie samych, zanim będzie można dostarczyć wiedzy o miejscu”.

Podobne refleksje narzucają się w stosunku do poziomu teoretycznych rozważań dotyczących pojęcia „obszar kulturowy”. Definicję tego pojęcia przejęli geografowie amerykańscy od antropologów kultury, a w szczególności od A. Kroebera. Rozważał on to pojęcie nie w kategoriach czysto przestrzennych, ale przez optykę kultur ograniczonych przestrzennie. Jest to pojęcie bardzo nośne teoretycznie i wieloaspektowe, czego dowodem są m. in. konkluzje J. C. Hudsona (1975). Jednak na polu geografii kultury brak szerszej dyskusji na ten temat, jak gdyby geografowie chcieli ją pozostawić w gestii antropologów.

Efektom braku świadomości teoretycznej geografów kultury – według Mikesella – jest fragmentaryczność ich dotychczasowych studiów. Kiedy C. Sauer w 1925 r. przedstawił amerykańskim geografom ideę krajobrazu kulturowego, miał nadzieję, iż przyszłe wyniki badań na tym polu będą stanowić materiał dla tworzenia taksonomii kulturowej i dla uogólnień syntetyzujących proces ewolucji krajobrazu kulturowego. Żadne z tych oczekiwań nie zostało spełnione. Dotychczasowe studia obejmowały poszczególne elementy kultury materialnej, nie tworząc syntez całości kultury. Wśród długiej listy niedociągnięć dotychczasowego dorobku Mikesell (1978) wymienia: brak opracowań kartograficznych geografii kultury, studiów z dziedziny geografii języka, syntez uwzględniających wzory kultury, ich komunikację i koegzystencję.

W obliczu powyższych uwag krytycznych wydaje się, iż nowych podstaw teoretycznych dostarczyć może geografii kultury współczesny światopogląd humanistyczny. Odkrywa on przed geografami również nowe perspektywy epistemologiczne i metodologiczne. Nurt współczesnego humanizmu nie został zainicjowany w celu zreformowania geografii kultury, wręcz odwrotnie, jego klasycznych początków na polu geografii należy szukać w tradycji

francuskiej szkoły regionalizmu P. Vidala de la Blache'a i szkoły C. Sauera właśnie. Współczesny humanizm jest reakcją na wyniki stosowania ilościowych analiz przestrzennych w geografii. Krytyka analitycznej tradycji geografii scjentyistycznej ujawniła jednowymiarowość oglądu natury ludzkiej w jej obrębie. Obraz człowieka, sprowadzonego do wymiaru „atomu gazu” bądź *homo economicus* wydaje się głęboko dehumanizujący i niewystarczający dla zrozumienia jego głębi i uchwycenia znaczeń ludzkich wytworów. W związku z tym, zamierzeniem kampanii humanistów jest postawić człowieka, rozumianego jako twórca i jako wytwór tego świata, człowieka ze wszystkimi jego refleksjami, w centrum badań. Nurt ten podnosi rangę takich zapomnianych, a wyróżniających człowieka cech, jak jego świadomość oraz wartości, którymi się posługuje. Jego intelektualne zainteresowania skupiają się m. in. wokół relacji człowiek – krajobraz, a więc na problemie percepcji środowiskowej i jako takie reprezentują bezpośrednie przedłużenie zainteresowań geografii kultury szkoły C. Sauera. Zatem interpretacja krajobrazu wynosi percepcję na centralne miejsce w teorii geografii humanistycznej, a za główne swe zadanie metodologiczne uważa interpretację znaczeń (L e y, 1984).

Nurt percepcji środowiskowej narodził się z pytań i dociekań dotyczących zrozumienia filtrów, przez które oglądany jest świat. Badania w tym względzie prowadzone są na pełnej skali zjawiska, a więc dotyczą percepcji przestrzeni indywidualnej, sąsiedztwa, miasta, regionu i świata. Geografowie byli i są świadomi, iż obszary kulturowe, wydzielane przez nich obiektywnie za pomocą analiz statystycznych i kartograficznych, mogą różnić się od obszarów subiektywnych, widzianych z ich wnętrza przez mieszkańców. Świadomi są również faktu, iż krajobrazy kulturowe kształtowane są w tej samej mierze przez wymagania funkcjonalne co przez upodobania ludzi je tworzących. Zatem aby je zrozumieć, trzeba poznać również te upodobania.

Fundamentem humanistyki jest odrzucenie pozytywistycznego naturalizmu, oznaczającego nade wszystko uznanie odrębności i równouprawnienia różnych rodzajów poznania i opowiadanie się za poszukiwaniem przez nauki humanistyczne swoich własnych standardów naukowości. Światopogląd ten podnosi rangę rozumienia jako procedury dla niego bardziej stosownej niż wyjaśnienie.

Fenomenologia i egzystencjalizm, filozoficzne podbudowy humanizmu, w nieunikniony sposób wpływają nie tylko na założenia teoretyczne tego nurtu, ale również na jego metodologiczne strategie. Prowadzi to do przededefiniowania wielu podstawowych pojęć tradycyjnych, zwłaszcza dla geografii scjentyistycznej. Jak twierdzi M. S a m u e l s (1978), w kategoriach egzystencjalnych przestrzeń staje się miejscem, a abstrakcyjne pojęcia przestrzenności muszą być przełożone na wymiary znaczeń. W tym kontekście również pojęcie odległości, tak charakterystyczne dla analiz przestrzennych musi być rozumiane w języku stosunków międzyludzkich i alienacji człowieka. Wymogiem epistemologicznym zrozumienia i interpretacji badanych zjawisk w nurcie humanistycznym staje się konieczność zwrócenia uwagi na realizm kontekstów.



Doniosłym i ważnym przedmiotem takiej interpretacji staje się również krajobraz. Zdaniem Yi-Fu Tuana (1978), „interpretacje krajobrazu winny iść w głąb, w detale o subiektywnym znaczeniu codziennego życia i doświadczenia miejsca”. Dopóki metodologia humanistyczna jest eklektyczna, źródła dla interpretacji krajobrazu muszą być również liczne, począwszy od materiałów archiwalnych aż do obserwacji. Rozumienie krajobrazu w kategoriach użytkowania ziemi bądź wzorów osadnictwa jest niewystarczające (Gibson, 1978).

Pogłębienie wnikliwości w badaniach krajobrazu nie należy utożsamiać z czystym empiryzmem, a więc z inwentaryzacją faktów, których pozbawia się dalszej interpretacji, lecz rozumieć raczej jako uwrażliwienie na kontekst i jako sceptycyzm wobec abstrakcji. Ilustracją takich zamierzeń są liczne prace traktujące krajobraz jako symboliczny przejaw dominujących wartości, wierzeń, stosunków społecznych. Nowe perspektywy interpretacyjne skupiają się m. in. na problemach wpływu asymetrii stosunków władzy na krajobraz (Samuels, 1978), traktują jego kształt jako wyraz ideologii elit rządzących (Western, 1978), konfliktu potrzeb indywidualnych i społecznych (Lemon, 1978) bądź też odczytują jego treści przez pryzmat literatury (Yi-Fu Tuan, 1978).

Wyrzykowa z konieczności i niezbyt uporządkowana prezentacja podstaw teoretycznych i kierunków zainteresowań współczesnego humanizmu w obszarze geografii człowieka otwiera przed geografami kultury nowe obszary badawcze, a jednocześnie jest w stanie wyposażyć ich w pogłębioną świadomość ontologiczną, epistemologiczną i metodologiczną, której nieobecność w tradycji amerykańskiej szkoły C. Sauera, zdaniem jego krytyków, była aż nazbyt widoczna. Doskonalenie jest więc wymogiem i głównym zadaniem geografii kultury, w przeciwnym bowiem razie, raczej mogą być po stronie tych, którzy chcą widzieć jej przeszły dorobek tylko jako jedną z tradycji współczesnej geografii człowieka.

#### LITERATURA

- Brookfield H. C., 1964, *Question on the Human Frontiers of Geography*, „Economic Geography”, vol. 40.
- Gradmann R., 1931, *Das ländliche Siedlungswesen des Königreichs Württembergs. Forschungen zur Deutschen Landes und Volkskunde*, vol. 21.
- Gibson E., 1978, *Understanding the Subjektive Meaning of Places*, [w:] Ley D., Samuels M., *Humanistic Geography. Prospects and Problems*, Chicago.
- Hudson J. C., 1975, *Obszary kulturowe, regionalizm oraz dyfuzje przestrzenne*, PZLG, z. 1-2.
- Kroeber A., 1973, *Istota kultury*, Warszawa.
- Lemon J. T., 1978, *The Urban Comunity Movement: Naving Towards Public Household*, [w:] Ley D., Samuels M., *Humanistic Geography. Prospects and Problems*, Chicago.

- Ley D., 1981, *Geografia społeczna i świat przyjmowany jako naturalny*, PZLG, z. 1-2.
- Ley D., 1984, *Geografia kultury, geografia humanistyczna*, PZLG, z. 1.
- Ley D., Samuels M. S., 1978, *Humanistic Geography. Prospects and Problems*, Maapoufa Press, Chicago.
- Miksell M. W., 1978, *Tradicion and Innovation in Cultural Geography*, „Annals of the Association of American Geographers”, vol. 68.
- Otok S., 1981, *Kierunki rozwojowe i definicje geografii społecznej*, PZLG, z. 2-3.
- Samuels M. S., 1978, *Existentialism and Human Geography*, [w:] Ley D., Samuels M. S., *Humanistic Geography. Prospects and Problems*, Chicago.
- Samuels M. S., 1978, *Indyvidual and Landscape: Thoughts on China and the Tao of Mao*, [w:] Ley D., Samuels M. S., *Humanistic Geography. Prospects and Problems*, Chicago.
- Sauer C., 1963, *Folkways of Social Science*, [w:] Leighly J., *Land and Life: A Selection from the Writings of C. Sauer*, University of California Press.
- Sopher D. E., 1973, *Place and Location: Notes on the Spatial Patterning of Culture*, [w:] Schneider L., Boujeau C., *The Idea of Culture in the Social Sciences*, Cambridge University Press.
- Sorre M., 1947, *Les fondements de la géographie humaine*, Colin, Paris.
- Troll C., 1960, *Stan geografii jako nauki i jej znaczenie dla praktyki*, PZLG, z. 1.
- Western J., 1978, *Knowing One's Place: The Coloured People and the Groupaeras act in Cape Town*, [w:] Ley D., Samuels M., *Humanistic Geography. Prospects and Problems*, Chicago.
- Wirth E., 1969, *Zum Problem einer allgemeinen Kulturgeographie*, „Die Erde”, 2-4.
- Yi-Fu Tuan, 1978, *Literature and Geography – Implications of Geographical Research*, [w:] Ley D., Samuels M. S., *Humanistic Geography. Prospects and Problems*. Chicago.

Katedra Geografii Politycznej  
i Studiów Regionalnych UŁ

Krystyna Rembowska

#### AMERICAN SCHOOL OF GEOGRAPHY OF CULTURE. PROBLEMS, PERSPECTIVES

(Summary)

Carl Sauer – the founder of American geography of culture treated this scientific discipline as a synonym of humanistic geography in general. The article presents and evaluates the main scientific assumptions and interests of C. Sauer's school. It deals with some negligence in the American geography of culture in the sphere of scientific awareness as well as the fields of research. It also points to certain limitations of this school to which its critics include exaggerated absorption in material aspects of culture, perception of dynamics of culture as spatial patterning of its elements and preoccupation with problems of pre-industrial culture.

Modern humanism which forms new standards of science can provide this trend of humanistic geography with new theoretical and methodological aspects and vigour. Humanism underlines such almost-forgotten features of man as his awareness and set of values. Its intellectual interests focus also on the relationship of man with his landscape, which continues scientific interests of Sauer's school.